

Wielkie ludy historii



CHRISTIAN HILL

EGIPCJANIE



CHRISTIAN HILL

Wielkie ludy historii



EGIPCYJANIE

Przełożyła: Natalia Mętrak-Ruda



LEGENDA



SZTUKA



GOSPODARKA



WOJSKO



KULTURA




SPOŁECZEŃSTWO



KRÓLESTWO ZMARŁYCH

*Teby, Egipt, drugi rok panowania Aja,
Nowe Państwo, XVIII dynastia (1322 rok p.n.e.)*

– **Teby** – mówi jeden z marynarzy, wskazując leniwym gestem miasto położone na lewym brzegu. Osiemnastoletni Sabu nigdy jeszcze nie opuścił miejsca swojego urodzenia. Wszystko jest dla niego nowe i intrygujące. Podekscytowany bierze pod ramię swoją młodziutką żonę Anę.


– Będzie nam tu dobrze – szepcze jej do ucha, obejmując ją czule. – Mówią, że to najpiękniejsze miasto w **DWÓCH KRÓLESTWACH** .

Dziewczyna uśmiecha się promiennie: cieszą się jej oczy, a usta rozchylają się, by ukazać białe zęby.

– Musimy się tu zadomowić: nie możemy przecież wrócić do Memfis!


– Twój ojciec nigdy by mi tego nie wybaczył – szepcze Sabu.

– Twój zresztą też nie – uśmiecha się dziewczyna.

Sabu przygląda jej się z uwagą: chociaż jest tak młoda, ma w sobie mądrość starszej **KOBIETY** .

Marynarz wskazuje brzeg po ich prawej stronie.

– Przygotujcie swoje bagaże – mówi. – Będziemy przybijać do zachodniego brzegu.

Tam właśnie się udawali: do królestwa Anubisa i innych **BÓSTW**  śmierci.

Nie mieli ze sobą wielu rzeczy, tylko kilka ubrań, flet Any i narzędzia Sabu: miedziane dłuta, mały młotek o drewnianej, pokrytej drobnymi inskrypcjami rękojeści i składaną miarę długości łokcia.

Słońce, które świeciło już nisko, rzucając ostatnie blaski na podróżnych, przygotowywało się, by zgasnąć pomiędzy skalistymi górami. Za ich plecami, po drugiej stronie rzeki, królestwo żywych wciąż mieniło się różem i pomarańczem w resztkach światła dnia.

Zbliżała się skąpana w czerni cicha noc.

– Miasto musi być piękne – wzdycha Ana.

– Wieś też jest piękna – mówi Sabu z udawaną pewnością siebie. – Obiecuję ci, że zwiedzimy miasto, kiedy tylko będę miał dzień wolny.

– Liczę na to!

Nie zdążyli jeszcze zejść z chwiejącej się drewnianej kładki, kiedy stanął przed nimi ośmio- czy dziewięcioletni chłopaczek.

– Sabu? – mówi, ni to pytając, ni to stwierdzając fakt. – Jestem Bebi, syn Ineniego. Mam was zaprowadzić do wsi Pa Demi – chłopiec zdaje się spieszyć, ale jest sympatyczny.

– Sabu i Ana, to my – mówi młodzieniec, podając zonie dłoń, by pomóc jej zejść ze statku na brzeg. Zgrabna i zwinna Ana sama sobie radzi.


– Możecie spakować tu wasze rzeczy. – Bebi pokazuje osła z dwoma dużymi koszami na grzbiecie. Są w nich już amfory i kilka worków. – Chodźmy, bo się ściemnia.

– To daleko? – pyta Ana.

Bebi kręci głową:

– Nie, jeśli pójdziemy tędy. – Wyciąga ramię przed siebie, w stronę słońca. Klepie osła w zad i zwierzę rusza, prowadząc małą grupkę. – Wioska znajduje się tuż za skrajem pustyni.

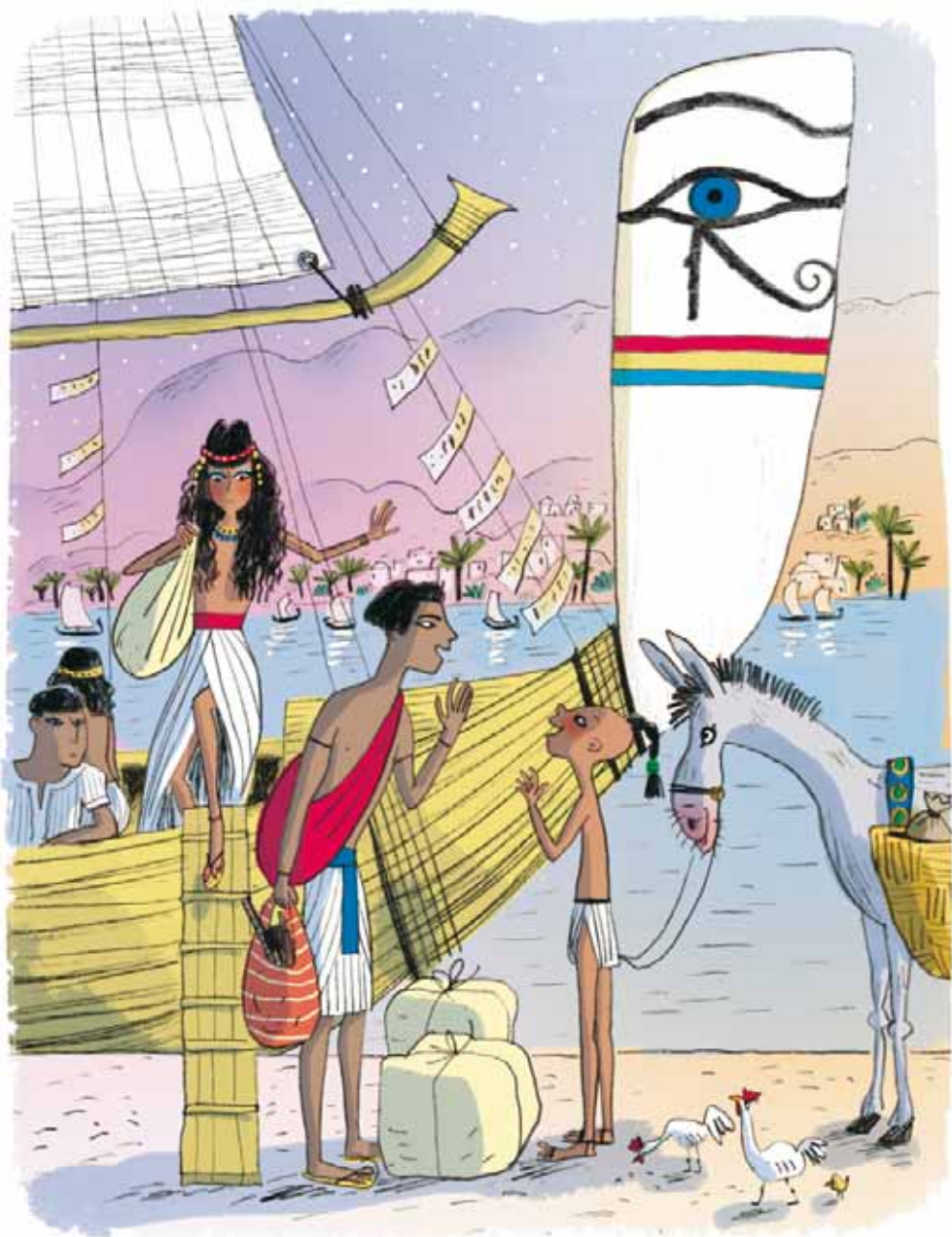
– Na pustyni? – woła Ana i zaraz zwraca się do Sabu.
– O tym mi nie mówiłeś.

W Memfis dom rodzinny Any stał wśród soczystej zieleni, gdzie wezbrane **WODY NILU**  pozwalały rozrastać się bujnej roślinności. Dziewczyna uwielbiała rośliny.

– Powiedział: „tuż za skrajem pustyni” – zwrócił uwagę Sabu, próbując się usprawiedliwić. – Powiedziałeś „tuż”, prawda? – spytał Bebiego.

– Oczywiście. Możesz być spokojna, z wioski widać zieleń.

– A woda? Jest tam woda?



– Pewnie. Osły przynoszą ją codziennie...

Dziewczyna przeczesuje palcami kruczoczarne włosy. Nie wydaje się całkiem przekonana.

– Wszystko będzie dobrze, zobaczysz – szepcze uspokajająco Sabu.

DWA KRÓLESTWA

Starożytny Egipt składał się z dwóch królestw: południowego, gdzie Nil tworzył wodospady (Górny Egipt), i północnego, gdzie wpływał do morza (Dolny Egipt). W niektórych epokach królestwa były osobne, w innych natomiast połączone pod panowaniem jednego faraona.

KOBIETY

W starożytnym Egipcie kobiety cieszyły się tymi samymi prawami oraz szacunkiem co mężczyźni. Mogły wybierać, kogo poślubić, i posiadać własne dobra, także po rozwodzie. Bywały też faraonami.

BÓSTWA

Większość egipskich bóstw była bezpośrednio związana z jakimś zwierzęciem i często ukazywana z jego głową. Anubis, bóg zmarłych i opiekun balsamistów oraz grobów, miał głowę szakala; bóg słońca Ra – sokoła, bóg pisma Thot – głowę pawiana, zaś bogini płodności Hathor – krowy.

WODY NILU

Dobrobyt egipskich królestw zależał całkowicie od rzeki Nil i jej wód, które wzbierały co roku. Rzeka zalewała dolinę, czyniąc ziemię niezwykle żyzną. Kiedy się wycofywała, Egipcjanie mogli siać i czekać na – zawsze obfite – zbiory.



Spis treści



KRÓLESTWO ZMARŁYCH	5
WIOSKA	12
DOLINA.....	17
GROBOWIEC	25
KOLACJA, KTÓREJ NIE BYŁO	30
GRUPA SIĘ POWIĘKSZA	40
WARTOWNIA	44
DOLINA NOCĄ.....	50



W CIEMNOŚCI	55
ZŁODZIEJ ZIELENI	65
FAŁSZYWY KROK.....	69
WYBÓR INENIEGO	75
ŚWIĄTYNIA HATSZEPSUT	85
SZCZERE OBAWY.....	94
PORTRET I KARTUSZ.....	98

Egipcjanie. Wielkie ludy historii

Christian Hill

Ilustracje: Sara Not

Tłumaczenie: Natalia Mętrak-Ruda

Published originally under the title: *Gli Egizi.*

Grandi popoli del passato

© 2017, Edizioni EL S.r.l., Trieste Italy

All rights reserved

Polish translation copyright

© 2018 by Wydawnictwo RM

03-808 Warszawa, ul. Mińska 25

www.rm.com.pl

ISBN 978-83-7773-844-3

Redaktor prowadzący: Irmina Wala-Pegierska

Redakcja: Mirosława Szymańska

Korekta: Agnieszka Trzebska-Cwalina

Nadzór graficzny: Grażyna Jędrzejec

Opracowanie okładki: Studio GRAW

Redaktor techniczny: Anna Nieporęcka

Skład: Marcin Fabijański

Druk i oprawa: OZGraf Olsztyńskie Zakłady

Graficzne S.A.



Żadna część tej pracy nie może być powielana i rozpowszechniana bez pisemnej zgody wydawcy. Wydawnictwo RM dołożyło wszelkich starań, aby zapewnić najwyższą jakość tej książki, jednakże nikomu nie udziela żadnej rękojmi ani gwarancji.